

Księga Daniela - numer sto pięćdziesiąt trzy

Duchowa symbolika królestw północnego i południowego: podróż przez biblijne świątynie i ludzką naturę

Jeff Pippenger

2024-03-23

Królestwo północne reprezentowało niższą naturę w świątyni człowieczeństwa, reprezentowało ciało w świątyni Kościoła, reprezentowało ludzkie ciało w świątyni Chrystusa. Chrystus zbudował każdą świątynię i On położył każdy fundament, a pierwszym kamieniem w świątyni millerystów była doktryna "siedmiu czasów", którą reprezentują dwie laski Ezechiela. W buncie roku 1863 adwentyzm laodycejski odrzucił swój proroczy "kamień węgielny", co również miało miejsce podczas budowy świątyni ziemskiej. Odrzucony kamień był przeznaczony do tego, by u kresu wznoszenia świątyni zostać wybranym, choć przez cały okres budowy był kamieniem obrazu. Jednak Słowo prorockie wskazuje, że odrzucony kamień obrazu ostatecznie stanie się głowicą węgla.

Kij „siedmiu czasów”, reprezentowany przez królestwo południowe, jest „głową” w odniesieniu do królestwa północnego. Jest „głową”, ponieważ to w królestwie południowym Bóg wybrał Jerozolimę jako swoje miasto, gdzie umieścił swoje sanktuarium i swoje imię. Aż do połączenia dwóch kijów w latach 1798–1844 „głową” było dolne, południowe królestwo. Gdy Jan w 1844 roku otrzymał polecenie odstąpić od królestwa północnego, gdyż zostało ono oddane poganom, królestwo południowe pozostało jako sztandar, stojąc samotnie jako jeden naród — a przynajmniej taki był plan. Plan ten został udaremniony przez bunt z 1863 roku oraz pierwszą „rebelię w Kadesz” współczesnego Izraela.

W dniu 11 września 2001 roku Pan przywiódł swój Kościół laodycejski z powrotem do roku 1863, z powrotem do roku 1888, z powrotem do roku 1919 i z powrotem do roku 1957 — do drugiego 'buntu w Kadesz'. Lecz w tym buncie spełnia się teraz obietnica, że kamień odrzucony staje się głowicą węgla. Spełnia się ona w tych, których przedstawia liczba sto czterdzieści cztery tysiące, w których Chrystus na wieki dokonuje zjednoczenia Bóstwa i człowieczeństwa.

Paul utożsamiał niższą naturę z ciałem, a wyższą naturę z umysłem. Utożsamiał ciało (niższą naturę) ze śmiercią.

Wiemy bowiem, że prawo jest duchowe; ja jednak jestem cielesny, sprzedany w niewolę grzechu. Bo tego, co czynię, nie rozumiem; nie czynię bowiem tego, czego chcę, lecz to, czego nienawidzę — to czynię. Jeśli więc czynię to, czego nie chcę, przyznaję prawo, że jest dobre. A zatem nie ja już to czynię, lecz grzech, który we mnie mieszka. Wiem bowiem, że we mnie, to jest w moim ciele, nie mieszka dobro; chcieć dobra — jest we mnie, ale wykonać tego, co dobre, nie potrafię. Nie czynię bowiem dobra, którego chcę, lecz zło, którego nie chcę — to czynię. A jeśli czynię to, czego nie chcę, już nie ja to czynię, lecz grzech, który we mnie mieszka. Stwierdzam więc w sobie to prawo, że gdy chcę czynić dobro, zło jest przy mnie. Bo według wewnętrznego człowieka mam upodobanie w prawie Bożym; lecz w moich członkach

widzę inne prawo, które walczy przeciwko prawu mojego umysłu i bierze mnie w niewolę prawa grzechu, które jest w moich członkach. Nędzny ja człowiek! Któż mnie wyzwoli z ciała tej śmierci? Rzymian 7:14-24.

Paweł wiedział, że w jego „ciele” nie mieszka „nic dobrego”. Skłonności, zarówno dziedziczne, jak i nabyte, obecne w jego „ciele” (jego ciało), jedynie prowadziły go do grzechu. Te skłonności stanowiły prawo grzechu, lecz Paweł pragnął zachowywać prawo Boże, a nie prawo grzechu. Prawo Boże Paweł określał jako „prawo jego umysłu” (jego wyższa natura). Jego wołaniem było: „Któż mnie wybawi z ciała śmierci?” Oczywiście Paweł wiedział, że to boskość przyniesie wybawienie, ale wiedział też, że dzieło wybawienia wymaga jego udziału.

Przeto, umiłowani moi, jak zawsze byliście posłuszni — nie tylko w mojej obecności, lecz tym bardziej teraz, w mojej nieobecności — z bojaźnią i drżeniem zabiegajcie o własne zbawienie. Bo to Bóg sprawia w was zarówno chcenie, jak i działanie według swego upodobania. Filipian 2:12–13.

Wybawienie z ciała śmierci zostało dokonane mocą Bożą, połączoną z mocą ludzką, i to był przykład, jaki Jezus dał ludziom. Nawet przy aktywnie działającym prawie grzechu w niższej naturze ciała Jezus utrzymywał swą niższą naturę w poddaniu prawu Bożemu, poddając swoją wolę woli swego Ojca. Paweł mógł znaleźć wybawienie, jeśli poddałby swoją wolę woli Boskiej. Czyniąc to, sprawował swoje zbawienie, i to właśnie ma na myśli Siostra White, gdy mówi o dziele usuwania grzechu z naszego życia.

Każdy, kto odmawia oddania się Bogu, pozostaje pod panowaniem innej mocy. Nie należy do siebie. Może mówić o wolności, lecz tkwi w najbardziej upadłym niewolnictwie. Nie jest mu dane ujrzeć piękna prawdy, gdyż jego umysł znajduje się pod władzą Szatana. Choć ludzi się, że kieruje się własnym osądem, posłuszny jest woli księcia ciemności. Chrystus przyszedł, aby zerwać z duszy kajdany niewoli grzechu. „Jeśli więc Syn was wyzwoli, prawdziwie będziecie wolni.” „Prawo Ducha życia w Chrystusie Jezusie” czyni nas „wolnymi od prawa grzechu i śmierci.” Rzymian 8:2.

W dziele odkupienia nie ma przymusu. Nie używa się żadnej zewnętrznej siły. Pod wpływem Ducha Bożego człowiek pozostaje wolny, by wybrać, komu będzie służył. W przemianie, jaka dokonuje się, gdy dusza poddaje się Chrystusowi, zawiera się najwyższe poczucie wolności. Wypędzenie grzechu jest aktem samej duszy. To prawda, nie mamy mocy, by uwolnić się spod władzy szatana; lecz gdy pragniemy zostać uwolnieni od grzechu i w naszej wielkiej potrzebie wołamy o moc pochodzącą spoza nas i przewyższającą nas, władze duszy zostają przeniknięte boską energią Ducha Świętego i słuchają nakazów woli, wypełniając wolę Bożą.

„Jedynym warunkiem, na jakim możliwa jest wolność człowieka, jest stanie się jedno z Chrystusem. ‘Prawda was wyzwoli’; a Chrystus jest prawdą. Grzech może triumfować tylko przez osłabienie umysłu i zniszczenie wolności duszy. Poddanie się Bogu jest powrotem do samego siebie — do prawdziwej chwały i godności człowieka. Boskie prawo, któremu jesteśmy poddani, jest ‘prawem wolności’. Jakuba 2:12.” Pragnienie wieków, 466.

Paweł zawołał: „Nędzny ja człowiek! Któż mnie wybawi z tego ciała śmierci?” Siostra White powiedziała: „Gdy pragniemy zostać uwolnieni od grzechu i w naszej wielkiej potrzebie wołamy o moc pochodzącą spoza nas i przewyższającą nas, siły duszy zostają przeniknięte boską energią Ducha Świętego i są posłuszne nakazom woli, spełniając wolę Bożą”. Wchodząc w zjednoczenie naszej ludzkiej natury z boskością Chrystusa, przez akt naszej woli dokonujemy „aktu” usuwania grzechu z naszej własnej „duszy”.

Ale tym, co „musimy zrozumieć, jest prawdziwa siła woli”. Wola jest „siłą rządzącą w naturze człowieka, władzą podejmowania decyzji, dokonywania wyboru. Wszystko zależy od właściwego działania woli. Wolność wyboru Bóg dał ludziom; do nich należy jej używanie. Nie możesz zmienić swojego serca, nie możesz sam z siebie ofiarować Bogu uczuć swego serca; ale możesz wybrać, by Mu służyć. Możesz oddać Mu swoją wolę; wtedy będzie w tobie działał chcenie i wykonanie według swego upodobania. W ten sposób cała twoja natura zostanie poddana kierownictwu Ducha Chrystusa; twoje uczucia będą skupione na Nim, twoje myśli będą z Nim w harmonii.”

Paweł znał te prawdy i wiedział, że jego niższa natura musi być poddana jego wyższej naturze poprzez wysiłek swojej woli. Dlatego Paweł umierał codziennie.

Zapewniam przez waszą chlubę, którą mam w Chrystusie Jezusie, naszym Panu, że codziennie umieram. 1 List do Koryntian 15:31.

Paweł wiedział, że musi codziennie ukrzyżowywać swoją niższą naturę wysiłkiem woli, aby utrzymać ją w poddaniu. Dlatego ukrzyżowywał swoje ciało.

A ci, którzy należą do Chrystusa, ukrzyżowali ciało wraz z namiętnościami i pożądaniem. Galatów 5:24.

Paweł wiedział, że jego grzeszne ciało będzie istnieć w ludzkości aż do Powtórnego Przyjścia Chrystusa, kiedy wierni, w mgnieniu oka, otrzymają nowe uwielbione ciało. Dlatego rok 1798 wyznacza fundament czterdziestu sześciu lat, w ciągu których wzniesiono świątynię millerystów, gdyż Chrystus, jako jedyny fundament, był Barankiem zabitym od założenia. Królestwo północne było ciałem, które przez grzech uzyskało przewagę nad ludzkością i ustanowiło się jako fałszywe królestwo północne. W 1844 r. Janowi powiedziano, aby "pomiął" dziedziniec, co w języku greckim znaczy: odrzucić niższą naturę, która zyskała przewagę nad naturą wyższą, gdzie Bóg postanowił umieścić swoje imię, a w 1798 r. ciało (natura niższa) wraz z "namiętnościami i pożądliwościami" miało zostać ukrzyżowane.

U podstaw ciało Chrystusa umarło podczas ukrzyżowania, gdy został odcięty od żyjących. Południowe królestwo miało wówczas być jednym narodem, z jednym królem, w przymierzu z Bogiem, narodem, który miał pośród siebie Bożą świątynię. Przepis za przepisem, „siedem czasów” jest teraz „kamieniem węgielnym”, gdyż od 11 września 2001 roku Bóg podnosi swoją „północną armię” jako sztandar. Ta armia ma być jednym narodem, a ten naród będzie odzwierciedlał wyłącznie Jego obraz, i czyni to właśnie w tym samym czasie, gdy szatan podnosi swój „róg”, który jest obrazem bestii. W rozdziale trzydziestym siódmym Księgi Ezechiela

poselstwo czterech wiatrów tchnie przesłanie późnego deszczu na tych, którzy następnie powstają jako ta armia. Poselstwo czterech wiatrów to poselstwo Siódmej Trąby, w której dopełnia się tajemnica Boga.

Dzieło końcowe pieczętowania rozpoczęło się 7 października 2023 r. Czas pieczętowania stu czterdziestu czterech tysięcy ma miejsce w czasie rozbrzmiewania Siódmej Trąby, a ta trąba rozbrzmiewa trzykrotnie podczas procesu pieczętowania. Zawsze oznacza uderzenie islamu wymierzone w Chwalebna Ziemię. Współczesna, duchowa „chwalebna ziemia” została uderzona 11 września 2001 r., a starożytna, dosłowna Chwalebna Ziemia została uderzona 7 października 2023 r., właśnie w tym roku, w którym dwaj świadkowie, którzy zostali zabici, powrócili do życia. Trzeci cios przypadnie na wkrótce nadchodzące prawo niedzielne w Stanach Zjednoczonych.

Od 7 października 2023 roku róg republikański i prawdziwie protestancki róg bestii z ziemi dokonują swoich ostatecznych przemian w róg, który przemawia albo jak smok, albo jak Baranek, w obliczu rychło nadchodzącego prawa niedzielnego. Dwie manifestacje antagonistów wewnętrznego i zewnętrznego w wielkim boju, rozgrywającym się podczas końcowych wydarzeń historii ziemi, są obie umiejscowione w historii przedstawionej w wersecie czterdziestym jedenastego rozdziału Księgi Daniela. Dwa ostateczne rozwinięcia obu rogów dokonują się podczas rozbrzmiewania Siódmej Trąby. Siódma Trąba jest trzecią z trzech Trąb Biada.

Trzy „biada” stanowią potrójne zastosowanie proroctwa i przez to dają mocne świadectwo o kamieniu milowym 7 października 2023 r. Zarówno w pierwszym „biada”, jak i w drugim „biada”, działania wojenne islamu były prowadzone przeciw armiom Rzymu, który w czasach ostatecznych oznacza Stany Zjednoczone, co poświadcza pokonanie Związku Radzieckiego, do którego doszło w wyniku tajnego sojuszu między antychrystem (papieżem Janem Pawłem II) a fałszywym prorokiem (Ronaldem Reaganem) w 1989 r.

W pierwszym biadzie, jak przedstawiono w dziewiątym rozdziale Apokalipsy, znajduje się proroctwo czasowe na pięć miesięcy, to jest sto pięćdziesiąt lat. W drugim biadzie jest proroctwo czasowe na trzysta dziewięćdziesiąt jeden lat i piętnaście dni. Oba te proroctwa czasowe przedstawiają wojnę przeciwko Rzymowi, którą islam przyniósł podczas dwóch okresów historycznych, reprezentujących pierwsze i drugie biada. Te dwa proroctwa zapowiadały dwa różne skutki tej wojny. W pierwszych stu pięćdziesięciu latach islam miał „zranić” Rzym, a w proroctwie trwającym trzysta dziewięćdziesiąt jeden lat i piętnaście dni islam miał „zabić” Rzym. Te dwa proroctwa były bezpośrednio ze sobą powiązane. Zakończenie stu pięćdziesięciu lat, w których islam miał „zranić” Rzym, wyznaczało początek okresu trwającego trzysta dziewięćdziesiąt jeden lat i piętnaście dni, w którym islam miał „zabić” Rzym. Pierwsze i drugie biada są rozdzielone przez zakończenie stu pięćdziesięciu lat oraz rozpoczęcie okresu trwającego trzysta dziewięćdziesiąt jeden lat i piętnaście dni.

Stany Zjednoczone przestają być szóstym królestwem proroctwa biblijnego z chwilą nadejścia zbliżającego się prawa niedzielnego i właśnie wtedy zostają proroczo „zabite”. Godzina „wielkiego trzęsienia ziemi” w rozdziale jedenastym Apokalipsy to zbliżające się prawo niedzielne, a gdy ta godzina nadejdzie, wówczas rozbrzmiewa także Siódma Trąba islamu.

Zabrzmiała ona, aby naznaczyć kres, czyli śmierć szóstego królestwa, które jest armią Rzymu w czasach ostatecznych. Śmierć tę poprzedzało sto pięćdziesiąt lat nękania wojsk Rzymu przez islam. Według mediów głównego nurtu, które usiłują bagatelizować działalność radykalnego islamu we współczesnym świecie, od 7 października 2023 roku do dnia napisania niniejszego artykułu, to jest 12 lutego 2024 roku, islam przeprowadził sto sześćdziesiąt pięć ataków na amerykańskie interesy na całym świecie.

Okres stu pięćdziesięciu lat, w którym islam zadawał ciosy wojskom Rzymu, co doprowadza do ich zgładzenia podczas pierwszego i drugiego "biada", powtarza się w historii trzeciego "biada", gdyż tak właśnie działa potrójne zastosowanie prorocstwa. Zadęcie w Siódmą Trąbę, które jest zapieczętowaniem stu czterdziestu czterech tysięcy, a zarazem momentem połączenia Boskości z człowieczeństwem, przedstawionym przez złączenie dwóch kijów, ma trzy kamienie milowe. Pierwszym jest duchowa ziemia chwalebna, a ostatnim jest duchowa ziemia chwalebna. Środkowym kamieniem milowym jest dosłowna ziemia chwalebna.

W roku 2023 drugie zatrąbienie ostrzegawczej trąby trzeciego "biada" wskazało na eskalację wojny prowadzonej przez islam, gdy ten wkroczył w okres, w którym miał "zranić" bestię z ziemi. W tym samym roku dwaj świadkowie, róg republikański i prawdziwy róg protestancki, powrócili do życia i rozpoczęli wzajemny proces przemiany w swoje ostateczne, symboliczne rogi. W przypadku rogu republikańskiego było to połączenie wszystkich odstępnych sił protestanckich ze wszystkimi odstępными siłami republikańskimi, aby utworzyć jeden róg, który jest obrazem bestii. W przypadku prawdziwego rogu protestanckiego było to połączenie Bóstwa z człowieczeństwem, gdy róg przechodził pod względem charakteru od laodycejskiego do filadelfijskiego, aby odzwierciedlić przeciwieństwo obrazu bestii. Rok 2023 przypada dwadzieścia dwa lata po 2001 roku, co symbolizuje połączenie Bóstwa z człowieczeństwem.

Cała ta historia ma miejsce w wersecie czterdziestym jedenastym rozdziału Księgi Daniela, który został odpieczętowany i przyniósł wzrost wiedzy w 1989 roku, co jest symbolizowane przez rzekę Chiddekel. W proroczej historii tego wersetu dokonuje się także ostateczne dzieło w Miejscu Najświętszym, które stanowi światło odpieczętowane w 1798 roku i które jest symbolizowane przez rzekę Ulaj. Początek wersetu czterdziestego wyznacza czas końca w 1798 roku, a zakończenie wersetu wyznacza czas końca w 1989 roku, i obie rzeki łączą się w historii wersetu czterdziestego, tak jak Tygrys i Eufrat (Ulaj i Chiddekel) łączą się tuż przed dotarciem do Zatoki Perskiej.

Będziemy kontynuować to badanie w następnym artykule.

Duch Pana Boga jest nade mną, gdyż Pan namaścił mnie, abym zwiastował dobrą nowinę pokornym; posłał mnie, abym opatrzył złamanych na sercu, aby ogłosić wyzwolenie jeńcom i otwarcie więzienia związanym; aby ogłosić rok łaski Pana i dzień pomsty naszego Boga; aby pocieszyć wszystkich opłakujących; aby ustanowić dla opłakujących na Syjonie — dać im ozdobę zamiast popiołu, olejek radości zamiast żałoby, szatę uwielbienia zamiast ducha przygnębienia — aby nazwano ich drzewami sprawiedliwości, nasadzeniem Pana, aby był uwielbiony.

I odbudują dawne ruiny, podźwigną starodawne spustoszenia, i naprawią miasta opustoszałe, spustoszone od wielu pokoleń. Cudzoziemcy staną przy waszych trzodach i będą je paść, a synowie cudzoziemców będą waszymi oraczami i waszymi winogrodnikami. Lecz was nazwą Kapłanami Pana, zwać was będą Sługami Boga naszego; bogactwami narodów będziecie się karmić, a ich chwałą będziecie się chlubić. Za waszą hańbę otrzymacie w dwójnasób, a zamiast pohańbienia radować się będą ze swego działu; dlatego w swojej ziemi posiadą dział podwójny; radość wieczysta będzie im dana.

Albowiem Ja, Pan, miłuję sprawiedliwość, nienawidzę grabieży w ofierze całopalnej; i w prawdzie pokieruję ich dziełem, i zawrę z nimi przymierze wieczne. A znane będzie wśród pogan ich potomstwo, a ich latorośl pośród ludów: wszyscy, którzy ich ujrzą, uznają ich, że są potomstwem, któremu Pan pobłogosławił. Bardzo się będę radował w Panu, rozraduje się moja dusza w moim Bogu; bo przyodział mnie w szaty zbawienia, okrył mnie płaszczem sprawiedliwości, jak oblubieniec, który stroi się ozdobami, i jak oblubienica stroi się swymi klejnotami. Bo jak ziemia wydaje swój pąk, a ogród sprawia, że wyrasta to, co w nim zasiano; tak Pan Bóg sprawi, że sprawiedliwość i chwała zakiełkują przed wszystkimi narodami.

Izajasza 61:1-11.